

***Sygn. akt VPa 4/13***

## WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

***Dnia*** 31 stycznia 2013 roku

***Sąd Okręgowy - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Legnicy***

***w składzie następującym:***

***Przewodniczący – SSO Krzysztof Głowczyński***

***Sędziowie: SSO Andrzej Marek***

***SSO Jacek Wilga (spr.)***

***Protokolant:*** Ewa Sawiak

***po rozpoznaniu w dniu*** 31 stycznia 2013 roku ***w Legnicy***

***na rozprawie***

***sprawy z powództwa*** I. M.

***przeciwko*** (...) Spółka Akcyjna Oddział - Zakłady (...) w K.

***o*** odszkodowanie

***na skutek apelacji*** powódki

***od wyroku*** Sądu Rejonowego - Sądu Pracy w Lubinie

***z dnia*** 19 października 2012 roku ***sygn. akt*** IV P 41/12

***I. oddala apelację,***

***II. nie obciąża powódki kosztami zastępstwa procesowego należnymi stronie pozwanej w postępowaniu apelacyjnym.***

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 października 2012 roku Sąd Rejonowy w Lubinie zasądził od strony pozwanej (...) Spółka Akcyjna O/(...)P.– S.w K.na rzecz powódki I. M.kwotę 1 099, 61 zł tytułem odszkodowania za okres od 1.03.2008 roku do 30.09.2012 roku oraz dodatkowo kwotę po 14,77 zł płatną miesięcznie do 10 – go każdego następnego miesiąca kalendarzowego z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności poczynając od miesiąca października 2012 roku – tytułem odszkodowania.

Wyrok powyższy zapadł po ponownym rozpoznaniu sprawy na skutek uchylenia przez Sąd Okręgowy w Legnicy wyrokiem z dnia 29 grudnia 2011 roku poprzedniego wyroku Sądu Rejonowego w zakresie roszczeń dochodzonych przez powódkę za okres od 1 marca 2008 roku.

Sąd Okręgowy w uzasadnieniu uchylającego wyroku wskazał z powołaniem się na przepis art. 125 ustawy z dnia 17 grudnia 1997 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. Uz 2009 roku nr 153 poz. 127), iż przepis ten winien być zastosowany jako podstawa prawna oceny żądania powódki wyrównania szkody

powstałej wskutek otrzymywania zaniżonego – jej zdaniem – świadczenia emerytalnego spowodowanej wydaniem przez pracodawcę niepełnego zaświadczenia o wysokości osiągniętych zarobków. Sąd I instancji uznając roszczenie za przedawnione odstąpił od przeprowadzenia postępowania dowodowego. Tymczasem w ocenie Sądu Okręgowego nie doszło do przedawnienia roszczeń wymaganych w okresie 3 lat przed wytoczeniem powództwa. Spowodowało to konieczność uchylecia zaskarżonego wyroku w tej części celem przeprowadzenia postępowania dowodowego w zakresie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 227 kpc) i składanych wniosków dowodowych, oceny zgromadzonych dowodów przy zastosowaniu zasad odpowiedzialności kontraktowej i konieczność ponownego rozstrzygnięcia o żądaniach powódki w nieprzedawnionym zakresie.

Na uzasadnienie zaskarżonego wyroku wskazał Sąd Rejonowy, iż podstawą prawną roszczenia był przepis art. 125 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2009 r, nr 153, poz. 1227), który nakłada na zakład pracy obowiązek wydawania zaświadczeń niezbędnych dla ustalenia prawa do świadczeń i ich wysokości.

Niewykonanie przez zakład pracy tego zobowiązania rodzi odpowiedzialność odszkodowawczą w oparciu o przepis art. 471 kc. Zgodnie z tym przepisem, dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Oceniając treść pisma strony pozwanej (k – 48) przyjął, iż strona pozwana zagubiła dokumenty płacowe powódki za lata 1974 – 1976, nie wystawiając jej z tego powodu właściwego zaświadczenia o zarobkach. Okoliczność powyższa pozwalała w sprawie na przyjęcie odpowiedzialności pracodawcy za nienależyte wykonanie zobowiązania.

Celem ustalenia hipotetycznego wynagrodzenia powódki w latach 1974 – 1976 i wyliczenia ewentualnej szkody powódki dopuścił Sąd dowód z opinii biegłego. Biegły wydał opinię logiczną, spójną stanowiącą podstawę rozstrzygnięcia. Biegły w oparciu o angaże zawarte w aktach osobowych powódki i wewnątrz zakładowe przepisy płacowe ustalił, w jaki sposób, wynagradzana była powódka, i jakie składniki wynagrodzenia były jej stale wypłacane.

Nadto uwzględnił deputat węglowy i kartę górnika oraz zmiany w stawkach zaszeregowania.

Na tej podstawie biegły wyliczył wysokość emerytury, jaka zostałaby powódce naliczona z uwzględnieniem lat 1974 - 1976 i następnie wyliczył różnicę. Różnicę tę Sąd zasądził na rzecz powódki.

Zaoferowane przez powódkę dowody nie dawały podstaw dla uznania, że szkoda jaka powstała po jej stronie, a mająca swe odzwierciedlenie w zaniżonej kwocie wypłacanej jej emerytury, była wyższa niż wyliczona przez biegłego.

Powódka wskazywała w pismach i zeznaniach na wysokie zarobki, ale jednocześnie okoliczności tych nie wykazała.

W rezultacie przyjął Sąd, że w świadczeniach z ZUS otrzymanych przez powódkę za nieprzedawniony okres powstała szkoda w kwocie 1099, 61 zł, oraz bieżąca, od października 2012 roku, w kwocie 14, 77 zł i takie kwoty na jej rzecz zasądził.

Wyrok powyższy zaskarżyła w całości apelacją powódka. Z treści osobiście sporządzonej apelacji wynika, iż domagała się zmiany zaskarżonego wyroku poprzez zasądzenie jednorazowego odszkodowania w wysokości 50 000 zł oraz wypłacanego co miesiąc odszkodowania w wysokości po 1 000 zł.

W uzasadnieniu apelacji twierdziła, iż biegła, której opinia była podstawą wydania zaskarżonego wyroku nie wyliczyła jej emerytury przy przyjęciu, iż byłaby ona naliczona na podstawie lat przepracowanych w (...). Wyliczyła jedynie jaką stratę poniosła w otrzymywanej emeryturze na skutek nieuwzględnienia przy wyliczaniu jej wysokości zarobków z lat 1974 – 1976.

**Sąd Okręgowy zważył mając na względzie stan faktyczny sprawy ustalony w toku postępowania przed Sądem Rejonowym.**

Apelacja nie jest zasadna. Opiera się ona na założeniu, iż w przypadku gdyby strona pozwana nie zagubiła jej danych dotyczących wynagrodzenia otrzymywanego w latach 1974 – 1976 jej emerytura byłaby znacznie wyższa, gdyż ustalona byłaby na podstawie zarobków uzyskiwanych w czasie pracy w (...).

Założenie to jest nietrafne.

W opinii sporządzonej na zlecenie sądu biegła z zakresu rachunkowości emerytalno – rentowej analizowała również obszernie obowiązujące w dacie zgłoszenia przez powódkę wniosku o przyznanie emerytury przepisy ustawy z dnia 17 grudnia 1998 roku o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 162 poz. 1118 ze zm.). Odpis tej opinii powódka otrzymała.

Z art. 15 ust 6 tej ustawy wynikało, że podstawę wymiaru emerytury lub renty stanowi ustalona w sposób przeciętny podstawa wymiaru składki na ubezpieczenie emerytalno – rentowe lub na ubezpieczenie społeczne w: 1) okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych przez zainteresowanego z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok w którym zgłoszono wniosek lub, 2) w okresie 20 lat kalendarzowych przypadających przed rokiem zgłoszenia wniosku, wybranych z całego okresu podlegania ubezpieczeniu na podstawie przepisów prawa polskiego.

Z pozwu wynikało, iż intencją powódki było, aby przy obliczeniu emerytury uwzględnić wynagrodzenie z 20 lat kalendarzowych z całego okresu zatrudnienia. To stanowisko powódki było trafne. Podstawa wymiaru składki (przeciętna) była bowiem w ten sposób dla powódki korzystniejsza. Jednakże wbrew jej twierdzeniom to ta właśnie podstawa została przez biegłą przyjęta do dokonanych przez nią obliczeń. W podstawie tej uwzględniono w pełni cały okres przepracowany w (...) z zarobkami wynikającymi bądź z zachowanych dokumentów bądź też ustalonymi hipotetycznie (za lata 1974 – 1976) przez biegłego. Hipotetycznie ustalone zarobki odpowiadają, w sposób możliwie najpełniejszy do ustalenia w stanie faktycznym sprawy, zarobkom rzeczywiście osiąganym w tym okresie przez powódkę. Jej twierdzenia co do tego, że osiągnęła w tym okresie wysokie zarobki nie znalazły potwierdzenia w materiale dowodowym sprawy. W szczególności zaś na tak wysokie zarobki nie wskazują zachowane dokumenty z lat 1972 – 1973 i 1977 – 1979 mimo, że w tym czasie powódka pracowała na takim samym stanowisku.

Biegła wyliczyła w sposób słusznie zaakceptowany przez Sąd Rejonowy wpływ jaki miało niewykazanie przez stronę pozwaną osiągniętych przez powódkę zarobków w okresie 1974 – 1976 na wysokość jej świadczenia emerytalnego za czas od 1 marca 2008 roku i poniesioną z powodu jego zaniżenia szkodę oraz wskazała o ile zaniżone jest otrzymywane przez nią bieżące świadczenie.

Obliczeń tych zasadnie dokonano w kwotach netto jako dotyczących odszkodowania. Powódka ich skutecznie nie zakwestionowała.

Jej apelacja wynikała z nieuzasadnionego przekonania co do znacznego wpływu na otrzymywane świadczenie emerytalne braku u strony pozwanej dokumentów wskazujących na wysokość jej zarobków w latach 1974 – 1976. Wpływ ten miał miejsce jednak jedynie w zakresie wynikającym z opinii biegłego. Szkoła w tym zakresie na dzień orzekania została poprzez wydanie zaskarżonego wyroku w sposób formalny naprawiona.

Mając powyższe na uwadze apelację jako bezzasadną oddalono na podstawie art. 385 kpc.

Podstawą orzeczenia o kosztach był przepis art. 102 kpc.